

## Modlitwa wiernych:

1. *Świat stanie w ogniu dokoła was – tak – lecz wy będziecie jeszcze w stanie mobilizacji zewnętrznej i wewnętrznej i zwiększy się zdyscyplinowanie. Właściwie ustawicie wtedy własną hierarchię wartości, a nadzieja, która w was się obudzi, da wam siły i impuls do działania dla dobra wszystkich. Wtedy słowa moje zostaną potraktowane poważnie, a Kościół mój odłoży to, co dotychczas uważał za ważne, dla spraw nieporównanie ważniejszych, istotnych, w których nie da sobie rady beze Mnie.<sup>1</sup>*

Duchu Święty! Prosimy Cię za Kościół święty. Prowadź Go, umacniaj i spraw, aby całą nadzieję i ufność pokładał tylko w Tobie.

2. *Tworzę nowe dzieło. Oczyszczam świat, by potem dać mu więcej światła, więcej zrozumienia, zbliżyć was ku Mnie i moje królestwo zbliżyć ku ziemi. Zbyt daleko odeszliście od miłości, od prawdy, od właściwego użycia darów moich: przede wszystkim daru życia, czasu, rozumu, daru wolnej woli. Zbyt wam szkadzono i odbierano dary moje. Miłosierdzie moje pochyla się nad ziemią i wkrótce już przeniknie was i nasyci – tych, którzy zechcą. A wiesz, od kogo zacznę? Od najbardziej stęsknionych i łaknących sprawiedliwości, dobra i prawdy (a jednocześnie rozumiejących już ich wartość i wolę Dawcy), od was, którzy wzywacie Mnie każdym skurczem bólu waszych serc. (...)<sup>2</sup>*

Duchu Święty! Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Oświecaj ich i uzdalniaj do gorliwego głoszenia światu konieczności nawrócenia, bo już zbliża się Królestwo Boże ku ziemi.

---

<sup>1</sup> Anna, *Boże wychowanie*, WAM 1995, t. II, s. 95, (Anna Dąmbska, polska mistyczka żyjąca w latach 1923-2007, orędzia z t. II pochodzą z lat 1986-1989).

<sup>2</sup> Tamże, s. 297.

3. *Chcę, aby naród wasz wprowadził Mnie na mój tron, tron Króla waszego, Pana sprawiedliwości, miłosierdzia i pokoju. Jeśli Mi otworzycie serca i przyjmiecie Mnie z gotowością i żarliwie, pozostanę z wami i pozwolę, aby prawa moje zakiełkowały, wyrosły i wydały owoce swoje dla dobra całej ludzkości. Wasz kraj pragnę uczynić pierwszym ogrodem moim, chcę z wami przebywać, wspomagać was, oświecać i mówić do was, ponieważ kiedyś – u zarania ludzkości – tak żyłem z wami. I powracającym do Mnie (synom marnotrawnym) otworzyć pragnę bramy królestwa mojego na ziemi, które może rozpocząć się w waszym narodzie, wedle waszej dobrej woli.*<sup>3</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię spraw, aby Polska wprowadziła Chrystusa na Jego tron, tron Polski.

4. *Ja, Królowa wasza, ufam wam i wspomogę was z całym moim królestwem niebieskim – jeżeli działać będziecie zgodnie z prawami Bożymi, które tak dawno Syn mój wam objawił, a które wciąż oczekują na wcielenie w życie społeczne narodu. Jeśli jednak oprzecie się na nich, obiecuję wam, iż naród wasz – mój naród – uczynię zwiastunem nowych praw, chrześcijańskich prawdziwie, dla wszystkich narodów świata, które naśladować was będą i błogosławić wam. Wspólnie przygotujemy ziemię na nadejście Pana.*<sup>4</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię za naszą Ojczyznę – Polskę. Spraw, aby wcieliła prawa Boże w życie społeczne i działała zgodnie z nimi.

---

<sup>3</sup> Tamże, s. 56.

<sup>4</sup> Tamże, s. 276.

5. (...) *tu, w Polsce, potrzebne wam pierwszej nawrócenie i głęboka przemiana dusz. Dam ją wam, ale dar musi być podjęty i rozwijać się w was, i owoce przynosić Mi. Dlatego będę dla was miłosierdziem i przebaczeniem, łaską i wysłuchaniem. Osłonię was i dam wam bezpieczeństwo, wolność i kraj nie zniszczony. Pamiętajcie jednak, iż nie dla cnót waszych i szlachetności to, czynię, gdyż zdradzacie Mnie wciąż i porzuciliście wartości wasze. Czynię to, gdyż jestem Ojcem miłosiernym i lituję się nad nędzą waszą. Ale kiedy was podniosę i przyodzieję, napelnę zdrowiem i radością, pošlę was na trud znojnny w winnicy mojej. Plonów od was oczekiwać będę. Szykujcie się więc nie czekając dnia grozy i strachu. Zawierzcie Mi i obietnicom moim i trwajcie w pogotowiu, bo czas jest bliski.*<sup>5</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię o łaskę nawrócenia i głębokiej przemiany serc Polaków.

6. *W moich sprawach trzeba spokoju. Niczego nie rób w pośpiechu. Czas jest w moim ręku. Dlatego bądź spokojny. (...) Dla Mnie jedynie ważne jest to, że ty Mi wierzysz i że na ciebie mogę liczyć. Mówiłem wam już, że nie potrzebuję tysięcy. Wszelkie moje dzieła przebiegają w ciszy i spokoju. Ponieważ czasy są dla was krytyczne, a dla wielu ostateczne, dlatego pomoc moja wzrasta i kiedy nadejdzie moment, Ja otworzę wasze uszy i serca.*<sup>6</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię spraw, abyśmy całkowicie Tobie zaufali i pozwolili Tobie działać.

---

<sup>5</sup> Tamże, s. 24.

<sup>6</sup> Tamże, s. 181.

## **Komentarz przed Komunią Świętą:**

Ja jestem Miłością, przybywam, aby darzyć miłością i od was oczekuję miłości, tylko miłości i niczego prócz miłości. Jeżeli zastanę waszą miłość oczekującą na Mnie, zapraszającą Mnie do waszych serc i spodziewającą się ode Mnie wszystkiego, o czym marzycie, czego jesteście spragnieni — dam wam wszystkie przeznaczone dla was dary moje, wyleję na was Ducha mojego, nasycę was moją mocą, uzdrowię i wyzwolę.<sup>7</sup>

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 71.

## **Komentarz po Komunii Świętej I:**

Ja zawsze chcę mówić z wami. Przygarniam was teraz do siebie. Tak bardzo pragnąłbym, aby wszyscy ludzie na ziemi próbowali przebywać w obecności mojej, aby zechcieli żyć życiem codziennym ze Mną: jeść, rozmawiać, dzielić się między sobą swoimi troskami i potrzebami — mając świadomość mojej obecności. Słowem, dzieci, tak bardzo pragnąłbym dzielić życie wasze z wami. Pomyślcie, o ile byłoby ono dla was lżejsze. Bo przecież macie pomiędzy sobą Tego, który może we wszystkim wam pomóc, wszystkim waszym smutkom i trudnościom zaradzić; może pocieszyć was, dodać wam więcej sił, umocnić was, ożywić wasze nadzieje, przekazać wam pokój i poczucie bezpieczeństwa, którego nie znajdziecie w świecie nigdzie poza Mną. Tym wszystkim mogę was teraz obdarzyć, jeżeli zechcecie przyjąć.<sup>8</sup>

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 388.

## **Komentarz po Komunii Świętej II:**

Człowiek się troszczy, cierpi, męczy, czyni rozliczne wysiłki i ma mnóstwo zmartwień i kłopotów, a obok stoi najbliższy Przyjaciel, który o tym wie i który może wszystko dla niego uczynić. Ale Mnie mówi się tylko o swojej miłości, a nie o utrapieniach dnia bieżącego, i nie zaprasza do pomocy, a tym bardziej nie prosi się, abym to Ja zastąpił moje stroskane dziecko zdejmując mu ciężar (działając zamiast niego i podpierając moim potężnym ramieniem). Pomyślcie, czy nie jest to brak zaufania do Mnie? Mnie też jest bardzo smutno, kiedy ktoś uginając się pod ciężarem, nie chce Mi go oddać, nie chce pozwolić, abym niósł go Ja, dla którego nic nie jest za ciężkie.<sup>9</sup>

---

<sup>9</sup> Tamże, s. 376.

## **Komentarz po Komunii Świętej III:**

Teraz chciałbym wam dać moje błogosławieństwo. Wyobraźcie sobie, dzieci, że stoję pomiędzy wami jak ojciec, że obejmuję was rękoma i przytulam mocno do siebie. Że kładę wam dłonie na ramionach, aby je umocnić, aby stały się silne i mogły dźwigać ciężar odpowiedzialności za innych. Kładę wam dłonie moje na głowach, błogosławię was i pragnę, aby wasze myśli, dążenia, zamiary były zawsze oparte na Mnie i zawsze rozważane wraz ze Mną. Pragnę, aby umysły wasze były otwarte i chłonne. Pragnę też, abyście Mnie słyszeli w sercach swoich.<sup>10</sup>

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 333.